

Sygn. akt V ACa 495/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Aleksandra Kempczyńska

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

SO (del.) Ewa Talarczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt IV C 719/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od A. Z. na rzecz (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewa Talarczyk Aleksandra Kempczyńska Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt V ACa 495/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 15 lipca 2015 r. A. Z. pozwał (...) Bank S.A. w W. o ustalenie:

- że umowa kredytu nr (...) zawarta przez powoda z pozwanym w dniu 14 września 2011 r. nadal obowiązuje albowiem wypowiedzenie dokonane 14 sierpnia 2013 r. było bezwzględnie nieważne,

- że w związku z dalszym obowiązywaniem umowy z pkt 1, wszelkie czynności podjęte przez pozwanego po dacie jej wypowiedzenia były bezskuteczne.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawa faktyczna wyroku jest następująca.

W dniu 14 września 2011 r. (...) Bank S.A. zawarli umowę kredytu bankowego nr (...) na zakup samochodu marki M. (...) (umowa k- 15). Spłata kredytu w wysokości 127.481 zł miała nastąpić w 60 ratach, do 15 dnia każdego miesiąca. A. Z. wskazał w umowie jako adres zamieszkania S., ulicę (...). W związku ze sfinansowaniem zakupu samochodu w drodze kredytu, powód przeniósł na pozwanego Bank udział we własności samochodu w wysokości 49 %. Od 1 stycznia 2013 r. A. Z. wpłacił: 13.07 zł - wpłata dokonana przez I. K., 2.799 zł - wpłata z 30 stycznia 2013 r. dokonana przez I. K., 2.800 zł - wpłata dokonana 27 lutego 2013 r. przez I. K., 2.800 zł - wpłata 4 kwietnia 2013 r., 2.800 zł - wpłata dokonana 12 kwietnia 2013 r. wydruki k od 23 do 34). Od 25 kwietnia 2013 r. do 10 czerwca 2014 r. powód odbywał karę pozbawienia wolności w kilku zakładach karnych, w związku z wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z 31 marca 2009 r. (wyrok k- 59, informacja z krajowego rejestru karnego k- 233). 2 sierpnia 2013 r. powód zawarł z (...) Serwis sp. z o. o. umowę najmu samochodu, w której ustalono, że czynsz najmu samochodu będzie uiszczany na poczet rat kredytu (umowa k- 35).

14 sierpnia 2013 r. pozwany bank wypowiedział A. Z. umowę kredytu (wypowiedzenie k- 37, 113) z powodu powstania przeterminowanego zadłużenia w okresie od 15 maja 2013 r. w wysokości 8.237,78 zł. Pismo zawierające wypowiedzenie zostało podpisane w imieniu banku przez Ż. W., osobę upoważnioną do reprezentacji banku na mocy pełnomocnictwa udzielonego 11 października 2011 r. (pełnomocnictwo k- 285, 309). Druk pisma zawierał logo banku, informacje dotyczące siedziby banku, adresu do korespondencji, numeru w KRS i składu zarządu. Pismo zawierające wypowiedzenie zostało wysłane na adres ulica (...), w S.. Odebrała je I. K. – konkubina A. Z. (zeznania I. K. k- 229 00:07:05 - „28 sierpnia 2013 r. odebrałam pismo z banku o warunkowym wypowiedzeniu umowy. Pismo przekazałam mecenasowi”). W piśmie z 28 października 2013 r. wysłanym na ten sam adres, bank wezwał powoda do spłaty kwot należnych z tytułu umowy kredytu w wysokości 99.598,36 zł, informując jednocześnie o możliwości zawarcia ugody dotyczącej spłaty zadłużenia po dokonaniu jednorazowej wpłaty w wysokości 49.799,18 zł (pismo k- 38). Wezwanie do zapłaty zostało podpisane przez J. K. – menadżera do spraw windykacji, posiadającego upoważnienie do reprezentacji banku z 13 marca 2012 r. (pełnomocnictwo k- 287). 12 listopada 2013 r. bank wezwał powoda do zwrotu przedmiotu zabezpieczenia umowy kredytu, czyli samochodu (wezwanie wysłane na adres ulica (...) S. k- 39) albowiem ziściły się warunki przewłaszczenia. Pismo zostało podpisane przez A. Ż., upoważnionego do reprezentacji banku na podstawie pełnomocnictwa z 10 października 2014 r. (pełnomocnictwo k- 286). 29 listopada 2013 r. pozwany bank poinformował powoda, w odpowiedzi na jego wniosek z 27 września 2013 r., że nie ma możliwości zmiany warunków kredytowania. Jednocześnie bank wskazał, że jest gotowy do ponownego rozpatrzenia sprawy w przypadku przedstawienia dodatkowego źródła dochodów lub propozycji ustanowienia zabezpieczenia spłaty zobowiązań w postaci nieruchomości lub przystąpienia do umowy i tym samym zobowiązania dodatkowej osoby posiadającej zdolność kredytową. Bank poinformował, że do czasu wystąpienia przesłanek uzasadniających ponowną analizę, negatywna decyzja pozostaje w mocy. Spółka (...) spłaciła 5 rat kredytu w kwotach po 3.000 zł każda w dniach: 10 lutego 2014 r., 11 marca 2014 r., 25 kwietnia 2014 r., 31 lipca 2014 r. i 29 sierpnia 2014 r. (zestawienie operacji na rachunku k- 22), nie przystępując formalnie do umowy z bankiem. Wpłaty pomniejszyły zadłużenie wynikające z umowy. Wobec spełnienia się warunków przewłaszczenia, samochód został przejęty przez policję i wydany bankowi. 16 marca 2015 r. samochód, na zakup którego udzielony został kredyt, został sprzedany za 36.900 zł.

W ramach oceny dowodów Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zarzuty powoda, iż pisma adresowane do niego nie zostały podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji banku, nie zostały udowodnione.

Sąd ocenił jako nietrafny zarzut na którym to zarzucie powód oparł swoje żądanie - dokonania wypowiedzenia umowy w warunkach nieważności. Zgodnie z § 7 pkt 3 umowy kredytowej w przypadku jeżeli kredytobiorca zalega ze spłatą dwóch kolejnych pełnych rat kredytu, bank pisemnie wzywa kredytobiorcę do zapłaty. Gdy należność nie zostanie uregulowana w terminie 7 dni od daty odbioru wezwania do zapłaty, bank ma prawo wypowiedzieć umowę. Warunki w których bank mógł wypowiedzieć umowę powodowi się zrealizowały, bowiem zalegał on z zapłatą kwoty 8.237,78 zł a ponadto żadna ze spłat rat kredytu nie została dokonana w terminie oznaczonym umową. Wypowiedzenie dokonane przez bank z powodu istnienia przeterminowanego zadłużenia w wysokości 8.237,78 zł miało charakter warunkowy

albowiem w przypadku dokonania, w terminie wypowiedzenia, spłaty zadłużenia przeterminowanego wypowiedzenie byłoby nieskuteczne i umowa byłaby kontynuowana. Wobec tego, że w terminie 7 dni powód nie dokonał spłaty zadłużenia terminowego, wypowiedzenie stało się bezwarunkowe i spowodowało po upływie terminu wypowiedzenia (30 dni według § 7.1 umowy) skutek w postaci rozwiązania umowy. Pismo zawierające wypowiedzenie zostało podpisane w imieniu banku przez Ż. W.. Druk pisma zawierał logo banku i informacje dotyczące siedziby banku, adresu do korespondencji, numeru w KRS i składu zarządu, co nie pozostawiało wątpliwości od jakiego podmiotu pismo pochodzi. Do wypowiedzenia co prawda nie zostało dołączone pełnomocnictwo dla osoby, która podpisała pismo, jednakże ta okoliczność nie powoduje nieważności czynności prawnej. Treść złożonego w trakcie procesu pełnomocnictwa wskazywała na upoważnienie Ż. W. do reprezentacji banku, w tym sporządzania dokumentów w imieniu banku. Powód nie zakwestionował skutecznie ważności przedstawionego pełnomocnictwa. Zarzucając brak umocowania dla osoby, która podpisała wypowiedzenie w imieniu banku, powinien powód wykazać dowodami słusność swoich zarzutów, czego nie uczynił. Zarzut odnośnie szaty graficznej, w tym położenia pieczętki i podpisu nie są wystarczającymi do poddania w wątpliwość złożonego dokumentu. Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 r. pełnomocnik powoda wyjaśnił, że pismo z 16 stycznia 2018 r. nie zawiera wniosku o przeprowadzenie dowodu z ekspertyzy (oświadczenie k- 328).

Pismo zawierające wypowiedzenie zostało wysłane do powoda na adres zamieszkania przy ulicy (...), w S.. Jest to adres podany przez powoda w umowie. W przypadku zmiany miejsca zamieszkania czy powstania okoliczności niemożności odbierania korespondencji pod wskazanym w umowie adresem, powód zgodnie z § 10 pkt 6 umowy powinien był poinformować o tym bank lub wskazać adres do korespondencji. Dotyczyło to również okresu odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności. Powód nie wykazał, że powiadomił bank o niemożności odbioru korespondencji pod wskazanym w umowie adresem. Jednocześnie Sąd wskazał, że oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy zostało odebrane przez domownika powoda – konkubinę I. K.. Nawet we wniosku o restrukturyzację kredytu powód nie podał innego adresu do korespondencji, skoro bank wysłał odpowiedź na adres w S.. Z tych względów nietrafny jest zarzut powoda, że korespondencja zawierająca wypowiedzenie umowy nie została powodowi skutecznie doręczona i że powód nie mógł zapoznać się z oświadczeniem banku. Z tych samych przyczyn ważne jest doręczenie powodowi oświadczenia banku o przewłaszczeniu samochodu i żądaniu zwrotu samochodu.

Pisma banku z 29 listopada 2013 r. w żadnym razie nie można traktować jako wprowadzającego klienta w błąd co do intencji banku w sprawie restrukturyzacji kredytu. Z pisma jasno wynika, że bank podjął negatywną decyzję odnośnie wniosku powoda o restrukturyzację kredytu a jednocześnie jedynie zasygnalizował, że możliwe jest ponowne rozpatrzenie sprawy pod określonymi warunkami. Bank wskazał, że do czasu niespełnienia tych warunków i niedokonania ponownej analizy, decyzja negatywna pozostaje ważna. Bank nie zrestrukturyzował umowy a fakt zawarcia przez powoda umowy najmu samochodu ze spółką (...) i wpłaty dokonane przez spółkę na rzecz spłaty kredytu, nie wpłynęły na zmianę relacji stron, albowiem cały czas obowiązywała negatywna decyzja banku odnośnie restrukturyzacji. To od decyzji pozwanego zależało, czy umowa będzie kontynuowana z udziałem podmiotu trzeciego, co jasno wynika z pisma z 29 listopada 2013 r. Z tych też względów, nie uznając aby pismo wprowadziło powoda jako klienta banku w błąd, Sąd nie znalazł argumentów do zastosowania ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zgodnie z art. 5 tej ustawy za działania wprowadzające w błąd uznaje się takie, które w jakikolwiek sposób powodują lub mogą powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Powód nie zgłosił też żadnych żądań na tle roszczeń przysługujących klientowi, wywodzonych z tej ustawy, opisanych w jej art. 12.

Zgodnie z § 2 ust. 3 umowy łączącej strony w przypadku wypowiedzenia umowy bank przejmuje pozostałą część udziału w prawie własności samochodu czyli 51 % , stając się jedynym właścicielem pojazdu. Fakt przejęcia udziałów uprawniał pozwany bank do dysponowania samochodem w tym jego sprzedaży.

Powód wniosł o ustalenie, że umowa kredytu nadal obowiązuje albowiem wypowiedzenie dokonane 14 sierpnia 2013 r. było bezwzględnie nieważne. W ocenie Sądu Okręgowego żadne z przedstawionych twierdzeń nie wskazuje na nieważność wypowiedzenia, albowiem warunki na których dokonano wypowiedzenia były przewidziane w umowie - brak terminowej spłaty i powstanie przeterminowanego zadłużenia usprawiedliwiał pozwany bank w

podjęciu decyzji o wypowiedzeniu umowy. Powód ani nie wykazał, że działania banku są sprzeczne z ustawą ani, że miały na celu obejście ustawy. Zdaniem sądu nie zostały również naruszone zasady współzycia społecznego albowiem wszystkie działania podejmowane przez bank były uprawnioną konsekwencją naruszenia przez powoda warunków umowy kredytu. Skoro wypowiedzenie było ważne i stało się skuteczne wobec upływu terminu wypowiedzenia umowy, niezasadne jest żądanie ustalenia w trybie art. 189 k.p.c., że umowa obowiązuje. Wobec upływu terminu wypowiedzenia umowa została skutecznie rozwiązana. W konsekwencji uznania za niezasadne żądania ustalenia istnienia umowy, jako niezasadne ocenił także żądanie ustalenia, że w związku z dalszym jej obowiązywaniem, czynności podjęte przez pozwanego były bezskuteczne. Czynności podjęte przez pozwanego bank w postaci przewłaszczenia samochodu i jego sprzedaży były konsekwencją skutecznego wypowiedzenia umowy, skutecznego przewłaszczenia dokonanego zgodnie z zapisem umowy i wejścia pozwanego banku w pełnię praw właścicielskich. Powód w pozwie poruszył jeszcze zagadnienie rodzaju odsetek, jednakże nie sformułował w związku z tym żadnego roszczenia. Orzeczenie o kosztach zostało uzasadnione treścią art. 98 k.p.c.

Powód wniósł apelację (w postaci dwóch jednakowej treści pism procesowych podpisanych przez dwóch pełnomocników), skarżąc wyrok w całości. Zarzucił błędne ustalenie, że wypowiedzenie kredytu i żądanie zwrotu przedmiotu świadczenia zostało mu prawidłowo doręczone, a także naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie, tj. art. 58 k.c. w zw. z art. 96 k.c., art. 58 k.c. w zw. z art. 78 k.c. i art. 58 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c. oraz naruszenie art. 230 k.p.c. – również poprzez niezastosowanie. Wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Bez względu na ocenę zarzutów apelacji, żadne z roszczeń nie mogło zostać uwzględnione z następujących względów.

Pierwsze roszczenie dotyczy stwierdzenia przez sąd, iż nadal obowiązuje umowa zawarta między stronami w dniu 14 września 2011 r.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe (Dz.U.2018.2187 tj.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Przedmiotowa umowa miała obowiązywać przez 60 miesięcy, a więc przez ustalony okres spłat rat kredytowych. Ów „czas oznaczony” w rozumieniu art. 69 ust. 1 prawa bankowego minął jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy. Mimo to powództwo było nadal (i jest) popierane w niezmienionym kształcie. Jakkolwiek nie można co do zasady utożsamiać upływu terminu obowiązku spłaty z rozwiązaniem umowy, to jednak uwzględnienie tak sformułowanego roszczenia (przy hipotetycznym założeniu, że wypowiedzenie było nieważne), pozostawałoby w kolizji z jej postanowieniami, nie przewidującymi obowiązywania umowy po wrześniu 2016 roku. Wyrok uwzględniający powództwo stwierdzałby istnienie stosunku prawnego o treści nieprzystającej do okoliczności istniejących w chwili orzekania, z pogwałceniem zasady aktualności orzeczenia sądowego (art. 316 § 1 k.p.c.). Nie usuwałby niepewności co do stosunku prawnego i naruszałby art. 189 k.p.c.

Żądanie z punktu 2. pozwu w ogóle nie mogło być uwzględnione, z tej racji, że ma postać zbyt ogólną i uwzględniający je wyrok wymagałby niedopuszczalnych w postępowaniu egzekucyjnym, zabiegów interpretacyjnych. Powód dochodzi ustalenia, że „w związku z dalszym obowiązywaniem umowy z pkt 1, wszelkie czynności podjęte przez pozwanego po dacie jej wypowiedzenia były bezskuteczne.” Sposób sformułowania tego żądania jest zbyt szeroki. Nawet nie wiąże „wszelkich czynności” tylko z umową stron. Może być ono odczytywane w ten sposób, że chodzi o jakiegokolwiek czynności podjęte przez pozwanego po dacie wypowiedzenia umowy (tu w dodatku bliżej nieokreślonej), a nie tylko pozostające z nią w związku. Nie precyzuje też o jaki rodzaj czynności chodzi (faktyczne, prawne). Brak ram

podmiotowych w treści żądania prowadzi do wniosku, że wyrok dotyczyłby także „czynności” z udziałem osób trzecich w stosunku do stron procesu, czego przykładem może być (ustalone przez Sąd Okręgowy) zbycie przez bank, po przewłaszczeniu, pojazdu kupionego za pieniądze pochodzące z kredytu. Tymczasem roszczenie dotyczące takiej czynności w ogóle nie mogłoby być uwzględnione w procesie wytoczonym tylko przeciwko zbywcy. Pozwanymi w procesie o ustalenie bezskuteczności dwustronnej czynności prawnej musiałyby być obie strony takiej czynności. Poza tym nie sposób doszukać się podstawy prawnej dla tak zredagowanego roszczenia. Gdy chodzi na przykład o roszczenie oparte na art. 59 k.c., to z jego treści musi wynikać, że dotyczy ubezskutecznienia czynności w stosunku do powoda.

Przechodząc do zarzutów apelacji należy zauważyć, iż zawierają one dwie zasadnicze tezy: iż bank nie złożył oświadczenia o wypowiedzeniu umowy powodowi wobec braku oryginału podpisu na oświadczeniu i nie dotarcia pisma do adresata w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią oraz, że osoba, która złożyła oświadczenie, nie miała do tego umocowania. Wobec takich twierdzeń godzi się przede wszystkim przypomnieć, że w uzasadnieniu pozwu zostało napisane, iż „pozwany pismem z dnia 14 sierpnia 2013 r. wypowiedział powodowi umowę”, a nieskuteczność tej czynności miała wynikać z faktu, że pismo zawiera jedynie podpis przeniesiony za pomocą skanu komputerowego lub mechaniczne, w drodze facsimile (k.5-6). Powód nie zaoferował wówczas oryginału dokumentu otrzymanego od pozwanego, co nie pozwalało na zweryfikowanie jego twierdzenia opartego tylko na poświadczonej przez pełnomocnika kserokopii (k.37). Jednak w toku procesu, przy piśmie pełnomocnika powoda datowanym na 28 października 2015 r., został złożony oryginał tego pisma. Widnieje na nim podpis nakreślony długopisem: „(...)” (k.113). Wobec tego nie ma żadnych podstaw do kwestionowania nakreślenia podpisu przez tę osobę na oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy.

Dla wykazania umocowania Ż. W. do działania w imieniu banku pozwany złożył odpis pełnomocnictwa – dwukrotnie (k.285 i 309). Wobec faktu, że istnieją między tymi dokumentami różnice w usytuowaniu podpisu W. S., powód twierdził, że są to kopie dwóch różnych dokumentów i poddał pod rozagę Sądu („jeśli Sąd uzna to za konieczne”), zwrócenie się do pozwanego o przesłanie oryginału pełnomocnictwa lub zlecenie przeprowadzenia w (...) Laboratorium (...) badań kalibracji papieru w celu ustalenia, w jakiej dacie pełnomocnictwo zostało sporządzone (pismo powoda z 16 stycznia 2018 r. – k.322-323). Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 r. pełnomocnik powoda jednak wyjaśnił, że nie popiera wniosku dowodowego z pisma z 16 stycznia 2018 r. (k.328). Nie zachodziła również potrzeba prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego w tym kierunku. Nawet jeśli istniały dwa dokumenty pełnomocnictwa z tej samej daty, to nie oznacza to, że Ż. W. nie reprezentowała banku składając oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Poza tym, na co słusznie zwrócił uwagę pozwany w odpowiedzi na apelację, do pozwu zostało dołączone pismo A. Banku z dnia 28 maja 2015 r., w którym potwierdzony został fakt wypowiedzenia umowy pismem z 14 sierpnia 2013 r. (k.42-44). Niewątpliwie został więc zachowany wymóg stwierdzenia pismem faktu wypowiedzenia umowy, stosownie do wymogów z art. 77 § 2 k.c.

Ma oczywiście rację skarżący, że pobytu w zakładzie karnym nie można traktować jako zdarzenia równoznacznego ze zmianą adresu zamieszkania, ale ma również rację pozwany, że powód miał obowiązek niezwłocznego powiadomienia banku o wszelkich istotnych zmianach z punktu widzenia umowy (§ 10 ust. 6 umowy), nie tylko więc o zmianie adresu zamieszkania. Zmiana miejsca pobytu na wiele miesięcy, w tym wypadku wynikająca z osadzenia w zakładzie karnym, jest zmianą istotną z punktu widzenia umowy, choćby ze względu na przewidzianą w niej (za artykułem 75 prawa bankowego) możliwość wypowiedzenia umowy w określonych sytuacjach, wymagającą złożenia oświadczenia woli w sposób przewidziany artykułem 61 § 1 k.c., a więc przesłania go adresatowi.

Jak się przyjmuje w orzecznictwie, wysłanie pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy na inny adres niż wskazany w umowie nie wyklucza przyjęcia, że doszło do złożenia oświadczenia adresatowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017 r., II CSK 209/16). W tym wypadku pismo zawierające oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy o kredyt odebrała zamieszkała z powodem, jego konkubina I. K.. Z treści pozwu datowanego na 14 lipca 2015 r. wynika, że powód zapoznał się z treścią wypowiedzenia, a więc doszło ono do niego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Powód nie twierdzi, że I. K. nie była uprawniona do odbioru adresowanej do niego korespondencji jako dorosły domownik. Przyjął zatem należało, że osoba odbierająca korespondencję, zgodnie z art. 37 ust. 2 pkt 3a ustawy z 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz.

2188), przekazała ją powodowi, a zatem treść oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu doszła do wiadomości kredytobiorcy. Z punktu widzenia przedmiotu tego procesu nie ma istotnego znaczenia kiedy pozwany dowiedział się o wypowiedzeniu umowy, tj. kiedy I. K. przekazała mu korespondencję, której odpis dołączył później do pozwu. Twierdzenia powoda pozwalają w każdym razie stwierdzić, że miało to miejsce nie później niż w połowie czerwca 2014 r., tj. po opuszczeniu przez powoda zakładu karnego (załącznik do protokołu – k.264).

Powód niesłusznie domaga się zastosowania art. 230 k.p.c. w odniesieniu do okoliczności związanych z dojściem oświadczenia woli do adresata. Pozwany już w odpowiedzi na pozew jednoznacznie stwierdził, że doszło do doręczenia wypowiedzenia umowy. Mając na uwadze wyniki całej rozprawy nie mógł Sąd czynić ustaleń w tej sprawie na podstawie wskazanego przepisu, bez względu na fakt podniesienia przez powoda w toku procesu nowych twierdzeń. Kwestia doręczenia pozostałej korespondencji (k.38-40) nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, niemniej nie budzi wątpliwości, że powód otrzymał także wezwanie do zapłaty z 29 października 2013 r. i wezwanie do wydania przedmiotu zabezpieczenia z 12 listopada 2013 r., skoro kopie tych dokumentów dołączył do pozwu (k.39-40).

Jak wynika z przedstawionych rozważań, apelacja nie mogła zostać uwzględniona bez względu na ocenę sformułowanych w niej zarzutów, a i te okazały się niezasadne. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, nie uchybiając zasadzie swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), ani treści art. 230 k.p.c. Nie naruszył też żadnego przepisu prawa materialnego. Dlatego, przyjmując za swoje ustalenia Sądu Okręgowego i dzieląc ocenę prawną zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach uwzględnia wynik sprawy (art. 98 k.p.c.) i obejmuje wynagrodzenie adwokata reprezentującego stronę pozwaną, w stawce minimalnej.

Aleksandra Kempczyńska Bogdan Świerczakowski Ewa Talarczyk